

Sygn. akt II PK 72/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa E. G.

przeciwko M. K.

o ustalenie istnienia stosunku pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 listopada 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu

z dnia 11 września 2014 r., sygn. akt VII Pa 259/14, VII Pz 101/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód E.G. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 11 września 2014 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania: art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., polegające na nierozważeniu podniesionych przez powoda w apelacji zarzutów sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w sytuacji, gdy powód wykazał, w czym upatruje uchybień Sądu pierwszej instancji i dlaczego miały one wpływ na wynik sprawy, co zaktualizowało obowiązek Sądu odwoławczego ustosunkowania się do poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych i

przeprowadzonego postępowania dowodowego w kontekście zarzutów apelacyjnych.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, „albowiem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona”.

W uzasadnieniu podniesiono, że skoro powód zarzucił w apelacji naruszenie norm regulujących sposób rozumowania sędziego, wskazał na czym jego zdaniem polegały błędy rozumowania Sądu pierwszej instancji, to uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji powinno zawierać odniesienie się Sądu do podniesionych zarzutów w sposób umożliwiający weryfikację prawidłowości dokonanej przez Sąd odwoławczy kontroli. Tymczasem uzasadnienie jest na tyle ogólne, że nie sposób zweryfikować, czy Sąd odwoławczy zapoznał się ze zgromadzonym w sprawie materiałem w kontekście postawionych zarzutów apelacyjnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.), rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe,

które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616).

Skarżący nie wykazał kwalifikowanego naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisów wskazanych w podstawach kasacyjnych. Wskazać bowiem należy, że w judykaturze przyjmuje się, że jeżeli sąd drugiej instancji w pełni podziela ocenę dowodów, której dokonał sąd pierwszej instancji, to nie ma obowiązku ponownego przytaczania w uzasadnieniu wydanego orzeczenia przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. W takim wypadku wystarczy zdecydowane stwierdzenie, że podziela argumentację zamieszczoną w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, w

którym poszczególne dowody zostały wyczerpująco omówione i traktuje ustalenia pierwszoinstancyjne jako własne (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 72/12, LEX nr 1215604; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2014 r., II PK 284/13, LEX nr 1590288). Sąd drugiej instancji nie ma więc obowiązku zamieszczania w treści uzasadnienia szczegółowego stanowiska wobec polemicznej argumentacji apelującego, kwestionującego ocenę poszczególnych dowodów przedstawioną przez Sąd pierwszej instancji.

Jeśli zatem Sąd drugiej instancji odniósł się do zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, wskazując, że nie dopatrywał się dowolnej oceny dowodów w postaci zeznań świadków i dokumentów, bowiem Sąd pierwszej instancji nie uchybił zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego, i stwierdził, że podziela ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji i dokonane na jej podstawie ustalenia faktyczne, to wypełnił swoje obowiązki procesowe wynikające z przepisów powołanych we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.